

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

PRĄD

Łódź

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

Poniedziałek 30-go listopada 1931 r.

№ 5

Tajemnicze wypadki na Węgrzech

BUDAPESZT, 29. 11. — Węgry stoja obecnie w obliczu jakichś niezwykłych nadchodzących wypadków.

Budapeszt znajduje się dziś pod wrażeniem tajemniczych aresztowań, przeprowadzanych przez policję w ostatnich 24 godzinach. Słychać, że wśród aresztowanych znajdują się rzekomo wybitne jakieś osobistości, których nazwiska policja jednak nie do publicznej wiadomości. Na mieście kursują pogłoski o wykryciu spisku i o nieudanym jakimś puczu na rzecz arcyksięcia Ottona. Są tacy, którzy wierzą, że Otton znajduje się już na terytorjum Węgier.

Wszystkie te pogłoski świadczą w każdym razie o podnieceniu ludności, będącem wynikiem katastrofalnej sytuacji finansowej, tudzież wynikiem przekonania o niezbyt silnej pozycji obecnego rządu Karolyiego. Rząd tłumaczy liczne aresztowania, jako akcję policyjną, skierowaną przeciw zbrodniczemu jednostkom. Ponieważ jednak nie określała bliżej na czem polegają zbrodnie aresztowanych osób, a wobec istnienia stanu wyjątkowego na Węgrzech także i akcja polityczna podpadać może pod nazwę zbrodni, przeto sprostowanie urzędowe nie są uważane za bardzo przekonujące. Z pewnych nieudomówień policji można wnioskować, że prawicowe czynniki radykalne o orientacji podobnej do hitlerowców niemieckich, przygotowały ruchawkę, którą jednak władze zdołały wczas stłumić.

Pogłoski o wykryciu spisku prawicowego zaczęły przybierać konkretniejsze kształty, gdy dowiedziano się, że aresztowań dokonano nie tylko w stolicy, lecz także na prowincji dokąd wysłano szereg funkcjonariuszy, którzy razem z policją po długich poufnych naradach

przeprowadzili liczne rewizje w domach i aresztowali szereg osobistości. Nazwisk osób aresztowanych na prowincji również dotychczas nie wymieniono.

Bardzo charakterystyczne światło na te tajemnicze aresztowania rzuca ten fakt, że zeszyły się one jednocześnie ze spiskiem w Hersji, co by dowodziło, że ręce Hitlera sięgają daleko po za granicę Niemiec.

Do niedzieli w południe aresztowano ogółem 67 najwybitniejszych jednostek narodowych Węgier.

WIDMO INTERWENCJI AMERYKI W MANDZURJI

LONDYN, 29. 11. — Z Tokio donoszą, iż powstrzymanie natarcia wojsk japońskich na Czinczao przypisać należy obawie powikłań dyplomatycznych ze St. Zjedn., Francją, względnie innymi mocarstwami europejskimi. „Evening News” donosi, że powstrzymanie natarcia japońskiego tłumaczy się interwencją St. Zjedn., które wysłało do Tokio specjalnego pełnomocnika. Odbył on konferencję z ministrem spraw zagranicznych, przedstawia-

jąc konieczność powstrzymania działań wojennych

Nie bez znaczenia była również wiadomość, otrzymana z Waszyngtonu, iż rząd St. Zjedn. nosi się jakoby z zamiarem odwołania swego posła z Tokio, jeżeli Japończycy nie powstrzymają ofensywy w Mandzurji.

TOKJO, 29. 11. — Wielkie wrażenie panuje tutaj w związku ze sposobem, w jaki sekretarz stanu Stimson, wyrazić się miał o Japonji w rozmowie z przedstawicielami prasy na temat Mandzurji. Według otrzymanych tu wiadomości, oświadczenia Stimsona zawierały poważne oskarżenia przeciwko Japonji i polemiowały z wysuwaniem przez nią motywami Rząd zamierza ogłosić deklarację, odrzucającą te oskarżenia, po zbadaniu w Waszyngtonie czy wiadomości prasy odpowiadały prawdzie.

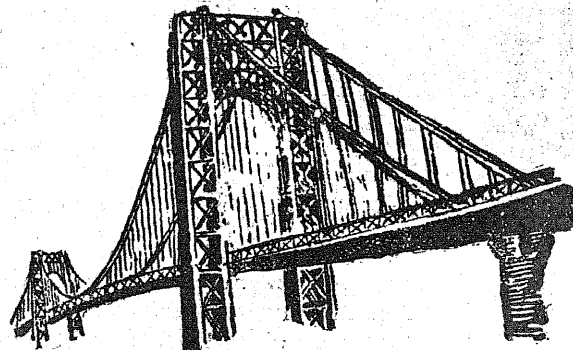
Dwie katastrofy górnicze w Zagłębiu Dąbrowskiem

SOSNOWIEC, 29. 11. — W ciągu dnia wczorajszego wydarzyły się w Zagłębiu Dąbrowskiem dwie katastrofy górnicze.

Mianowicie około w pół do pierwszej w nocy w jednym z chodników na kopalni „Mortimer” w Zagórzcu na głębokości 600 m oberwał się węgiel, zasypując chodnik, w którym nikt nie pracował. Dyrekcją kopalni zawiadomiona o wypadku wysłała w dół kopalni celem uprzątnięcia rumowiska i podstemplowania pokładu dwóch górników Kwokę i Jana Wrześniaka. W chwili gdy Wrześniak

zajęty był układaniem drzewa, nastąpił powrotny wstrząs. Spadający węgiel zasypał Wrześniaka, który poniósł śmierć na miejscu. Kwoka stojący o kilka metrów od miejsca katastrofy, zdołał się uratować. Zwłoki Wrześniaka, który osierocił żonę i troje dzieci, wydobyto.

Drugi wypadek wydarzył się na kopalni „Saturn”, gdzie na jednym z filarów obsunęła się bryła węgla, zabijając ładowacza Jakuba Betkę, który osierocił żonę i dziecko.



W Nowym Yorku nad rzeką Hudson otwarte największy most na świecie, długość głównego przęsła tego mostu wynosi 1150 metrów

Awanturnicza Irena Krajewska

Jak donosi nasz korespondent rzymski, dwie panny polskie: 19-letnia Irena Krajewska i 30-letnia Marja Czeller, wybrawszy się na wędrowkę po świecie, doznały niemiłej przygody w Trypolisie.

Opuściwszy, z powodu wyczerpania się zasobów pieniężnych hotel, w którym stanęły awanturnicze po różniczkę obraly sobie za nocleg drzewa, okalające cmentarz. Ale spóstrzegli je tam policjanci i odprowadzili na stację policyjną.

Podrózniczek mają być odstawiłone przez policję do Polski.

Największy samochód ciężarowy

Stolica Anglii poszczycić się może posiadaniem największego samochodu ciężarowego na świecie który może od razu zabrać 35 tonn towaru.

Gdy olbrzym ten miał po raz pierwszy ukazać się na ulicach Londynu, właściciele jego musieli otrzymać specjalne pozwolenie od policji londyńskiej.

Kierownica samochodu olbrzymia znajduje się na jego końcu, siedzący zaś na przodzie pomocnik kierowcy zawiadamia go telefonicznie o kierunku jazdy. Na tylnej ścianie wozu znajduje się olbrzymi napis: „Ostrożnie jechać! Znajdujcie się za największym samochodem świata”.

Walka o syna, który stracił pamięć

Nazywał się Roger Mangin i mieszkał wraz z matką i siostrami w Nantes

Gdy wybuchła wojna, poszedł, jak inni, żegnany łzami matki.

Cztery lata był na froncie, cztery długie lata w piekle wojny.

30 maja 1918 r. w bitwie pod Comniers nad rzeką Aisne, widziano go, jak padał.

Nie wiadomo, czy Roger Mangin był za bity, czy tylko ciężko ranny. Czy też, może, dostał się do niewoli niemieckiej.

Nie wiadomo.

Dość, że 1 lutego 1919 r. z obozu koncentracyjnego dla jeńców w Niemczech wypuszczono jeńca Nr. 13.

Nie umiał on, jednak, powiedzieć kim jest i jak się nazywa. Rany, odniesione na wojnie, pozbawiły go pamięci.

Nieszczęśliwy wypadek sprawił, że przy rejestrowaniu wypuszczonych jeńców zaszła fatalna pomyłka.

Zamiast daty 1 lutego 1919 r. wpisano 1 lutego 1918 r.

Ta pomyłka była źródłem nieszczęść, które potem nastąpiły.

Matka Rogera Mangina poznała w jeńcu Nr. 13 syna, ale według ksiąg Rogera Mangin zginął dopiero 30 maja 1918 r., a więc nie

mógł się dostać do niewoli 1 lutego 1918 r. Wobec tego władze zdecydowały, że jeńiec Nr. 13 nie jest Rogerem Mangin, mimo, iż matka go poznaje.

Sprawa oparła się o sąd w Lyonie. Ale sąd potwierdził tylko decyzję władz.

Jeńiec Nr. 13 został w zakładzie dla obłąkanych, a pani Mangin, jako uznana za osobę obcą nie ma nawet prawa go widywać.

Co gorsza, przyznano nieszczęśliwego innej rodzinie.

Już 13 lat trwa walka matki o syna. „Oddajcie mi dziecko! Wiem, że jeńiec Nr. 13 jest moim Rogerem” — pisze nieustannie pani Mangin do władz.

Ale grube mury zakładu dla obłąkanych i jeszcze grubsze mury przepisów i ustaw od dzielają matkę od syna.

Sprawa ta, która na pewien czas przycichła, wybuchła ostatnio na nowo.

Pani Mangin wystosowała nowe podanie do władz, prasa przypomniła całą niezwykłą historię jeńca Nr. 13, — rozpoczęły się znowu namiętne dyskusje.

Tylko jedna osoba uparcie milczy. Jeden człowiek właśnie ten, który posiada całą tajemnicę.

Ten jeden nie mówi ani słowa: jeńiec Nr. 13.



Ostrzeżenie.

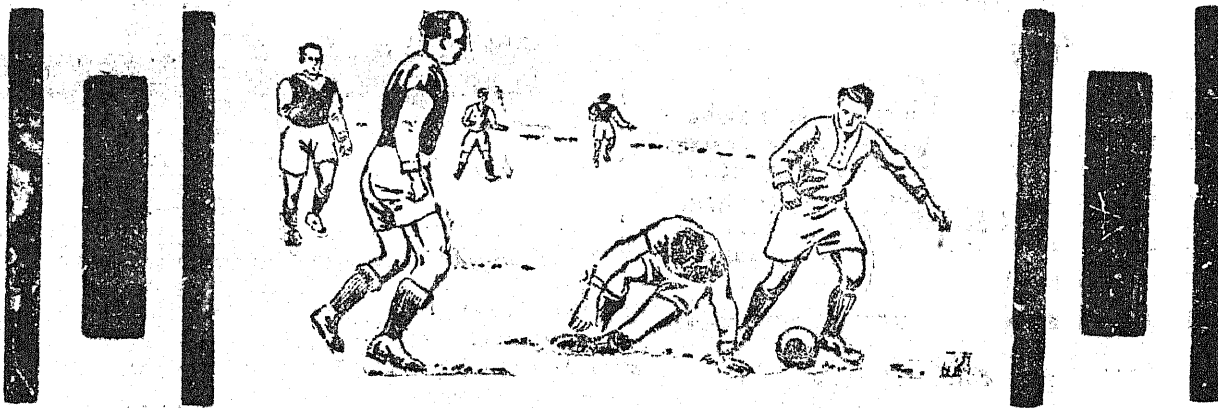
Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzyciwie polecane proszki ludzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełku 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENONERVOSIN” w formie tabletek w opakowaniu po 20 tabletek w pudełku Cen. 50 gr. — Ządać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

Dymisja Mesjasza

Krisznamurti, ów młody przystojny Hind którego sędziwa twórczyni sekty teozofów, pani Annie Besant, uznała za nowe wcielenie Mesjasza i obwoziła po świecie, aby naukami swemi ludzkość odrodził, znudził się widocznie odgrywaniem tej śmiesznej, narzuconej sobie roli, bo — jak donosi „New York Herald” — oświadcza, że nareszcie chce żyć,



W ubiegłą niedzielę odbył się mecz pomiędzy Warszawianką a Wartą — zakończony zwycięstwem Warszawianki w stosunku 2:1.



choćby jak najprozaiczniej, ale „własnym życiem”, bez uchodzenia nadal za rzekomego Zbawiciela

Według powyższego dziennika, Krisznamurti miał wyznać niedawno, że wprawdzie przez czas pewien brał rolę swą na serio, teraz jednak — mówił do rozmawiającego z nim dziennikarza — wiem dobrze, iż jestem Mesjaszem nie więcej od pana.

Teczofowie zatem muszą sobie poszukać nowego wcielenia Mesjasza.



Bezczelność żydów

WILNO, 29. 11. — W trybie apelacyjnym rozpatrywana była sprawa głośnego zajścia w gabinecie rektora uniwersytetu wileńskiego, ks. prof. Falkowskiego.

Do rektora ks. Falkowskiego zgłosili się w dniu 1 lipca r. b. delegaci stowarzyszenia wzajemnej pomocy studentów żydów, w osobach prezesa mag. Orensteina i sekretarza

Związku Swidlinga, w sprawie podziału funduszy w uczelniach. Zachowanie się delegacji żydowskiej było tego rodzaju, że rektor zmuszony był wyprosić za drzwi obu delegatów, Pociągnęło to za sobą szereg protestów. Min. pismo protestacyjne, wysłane zostało przez centrale żydowskich stowarzyszeń akademickich na ręce ministra oświaty, oraz rektora uniwersytetu.

Treścią tego pisma uczul się dotknięty rektor i sprawę skierował do sądu. Sąd grodzki skazał oskarżonych na zapłacenie grzywny w wysokości 50 zł, z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

Oskarżeni zaapelowali do sądu okręgowego. Po naradzie sąd okręgowy zatwierdził wyrok pierwszej instancji w całej rozciągłości.

KRONIKA

LISTOPAD

30

Poniedziałek

KALENDARZYK

Andrzeja

Atrakeje w Barze Warszawskim

(a) Sliwkowi Józefowi, zamieszkałemu przy Al. 1 Maja 3 w Barze Warszawskim przy ulicy Andrzeja 7 wycięto kieszeń i skradziono portfel zawierający 250 zł. w gotówce i różne dokumenty.

Zaznaczyć należy, że wypadki tego rodzaju we wspomnianym barze należą do zjawisk niemal codziennych.

Pod kołami samochodu

(a) Przechodząca przez jezdnię 32-letnia Agnieszka Kurtowienko, bez stałego miejsca zamieszkania przcz nieuwagę na ulicy Limanowskiego 19 dostała się pod koła przejeżdżającego samochodu i odniosła liczne rany tłuczone głowy i ramion. Ranną przewieziono w stanie osłabionym do szpitala Zbiorni Miejskiej.

Szofera taksówki Wiktora Józwiaka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę.

Kopnięty przez konia

(a) Marcin Gałązka, furman zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 75 w czasie czyszczenia konia w stajni, spłoszył zwierzę, które wierzgnęło i trafiło kopytem niefortunnego woźnicę wprost w twarz. Gałązka doznał rozbitcia nosa i wybitcia kilku zębów. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Z nędzy i głodu

(a) Na ulicy Lutomierskiej padła z wycieńczenia i głodu 28-letnia bezrobotna i bezdomna Marta Wandzicka. Chorą po udzieleniu pomocy przewieziono w stanie osłabionym do szpitala Zbiorni Miejskiej.

(a) Na ulicy Rzgowskiej przed posesją 3 padła z wyczerpania i głodu 43-letnia bezrobotna i bezdomna Anna Krzywańska. Chorą przewieziono w stanie osłabionym do Zbiorni Miejskiej.

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Dobrej 6 usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy sublimatu pozostający od dłuższego czasu bez pracy 33-letni Stefan Nowak.

Desperacki czyn zauważony został przez sąsiadów, którzy wyważyli drzwi i wezwali natychmiast pogotowie ratunkowe. Lekarz po przepłukaniu żołądka przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

(a) W bramie domu przy ulicy Kopernika 3 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie jodyną 27-letnia Michalina Olczak, służąca zamieszkała przy ulicy Zeromskiego 7. Desperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono karetką pogotowia do szpitala okręgowego.

Wczorajsze uroczystości 100-iej rocznicy powstania listopadowego

(a) W dniu wczorajszym przypadła setna rocznica powstania listopadowego w związku z czym na terenie Łodzi niezwykłą tą rocznicę obchodzono wyjątkowo uroczystie.

Jeszcze w dniu onegdajszym w szkołach powszechnych głoszone okolicznościowe pogadanki i referaty, zaś w dniu wczorajszym młodzież szkół średnich, powszechnych i seminarjów nauczycielskich urządziła przedstawienia i akademje.

Z racji przypadającej rocznicy w kościołach odprawione zostały nabożeństwa za dusze poległych powstańców.

W oddziałach wojskowych, stacjonowanych w Łodzi odbyto pogadanki i wygłoszone szereg referatów na temat bohaterstwa przodków, walczących w roku 1831 przeciw nawale naleźdźcy.

ECHA KRWAWEGO NAPADU PRZY UL. DĄBROWSKIEJ

Wspaniała pogrzeb odważnego dozorca

(a) Jak to już donosiliśmy, w piątek dn. 27 listopada r. b. trzech bandyci dokonali zuchwałego napadu rabunkowego na sklep Karola Freninga, przy ulicy Dąbrowskiej 5.

Dzięki odważnemu wystąpieniu żony Freninga, bandyci nie dokonali rabunku i wobec nadejścia pomocy zmuszeni byli ratować się ucieczką.

Podczas pościgu dozorca domu przy ul. Dąbrowskiej 5, Antoni Jakobina, który zabiegł bandytom drogę został przez nich ugodzony

kulą rewolwerową i padł trupem.

Pogrzeb bohaterskiego dozorca odbył się w dniu wczorajszym o godzinie 3 po południu i był prawdziwą manifestacją społeczeństwa łódzkiego, albowiem w pogrzebie wzięły udział tysiączne tłumy mieszkańców.

Dowiadujemy się pozatem, iż 2-gim nieletnich dzieci po zmarłym Jakobinie zaopiekował się Wydz. Opieki Społecznej, umieszczając je w sierocińcu. Ponadto postanowiono przyjąć z pomocą żonę zmarłego.

Bójki i napaści uliczne

Gorące temperamenty przy zimnej temperaturze

(a) Na ulicy Brzezińskiej przed posesją 52 został pobity przez nieznaną sprawców 27-letni robotnik Marjan Klimczak, zamieszkały przy Bałuckim Rynku 10.

Klimczak przechodząc w stanie pijanym ulicą Brzezińską, zaczepiał przechodniów, którzy w odpowiedzi pobili go dotkliwie kijami i rozbili głowę. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

(a) Na przechodzącego ulicą Nowaka 42-letniego Leopolda Pawlaka, zamieszkałego przy ulicy Nowo-Młynarskiej 4 napadło dwóch pijaków, którzy zadali mu szereg ran klutych w plecy i klatkę piersiową. Rannym zaopiekował się wezwany lekarz pogotowia. Za na-

pastnikami wdrożono poszukiwania.

(a) W czasie bójki, jaka wynikła na posesji przy ulicy Zgierskiej 27 został pokłuty nożem 21-letni Adam Toczek, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej 9. Toczek doznał 9 ran klutych, zadanych mu w ręce i głowę. Po nałożeniu opatrunku, rannego przewieziono do szpitala.

(a) Perla Mińska, zamieszkała przy ulicy Dolnej 19 przechodząc ulicą Brzezińską została zaczepiona przez dwóch jakichś pijanych osobników, którzy zadali jej kilka ran głowy, tępem narzędziem. Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego.

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja prowadzi poszukiwania za sprawcami napaści.

Ogolony fryzjer

(a) Nocy ubiegłej do zakładu fryzjerskiego Ludwika Rybińskiego, przy ulicy Karola 14 zakradli się przy pomocy podrobionych kluczy nieznani sprawcy, którzy dokonali kradzieży wszystkich narzędzi fryzjerskich oraz zabrali większą ilość bielizny. Poszkodowany oblicza swe straty na 800 zł. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie.

Redakcja dziennika „Rozwój” prosi nas o zaznaczenie, że wydawnictwo to zostało zawieszona przez władze, a wszelkich bliższych informacji w tej sprawie można zasięgnąć w administracji zawieszono pisma, Al. Kościuszki 41.

Skarb żebraczki

W Cieszynie czeskim zmarła niedawno żebraczka, która żyła przez długie lata z miłosierdzia miejscowych towarzystw dobroczynnych. Nawet pogrzeb jej odbył się kosztem jednego z takich towarzystw

Obecnie wszakże, gdy przystąpiono do spisowania pozostawionego przez nią spadku, wyszło na jaw, że rzekoma nędzarka była osobą poprostu bogatą, gdyż pozostawiony przez nią spadek, który zapisała testamentem krewnym swoim, przedstawia wartość miliona koron czeskich, tj. około 230.000 zł.

Wobec tego towarzystwa dobroczynne, które wspierały zmarłą, podały do sądu skargę z żądaniem zwrócenia im 40.000 koron czeskich, jakie ostatnimi czasy wypłaciły gotówką bogatej żebraczce.

URZĘDNICY!
ROBOTNICY! Pamiętajcie, że

MEBLE

gwarantowane do cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI RZGOWSKA Nr. 2
Telefon Nr. 143 08.

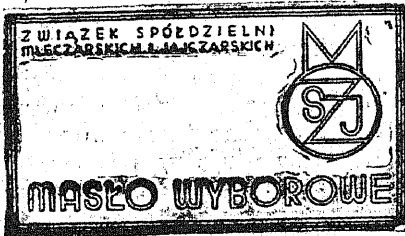
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH.
UWAGA. Na składzie wielki wybór łóżek metalowych oraz wyrobów tapicersk

Baczność!

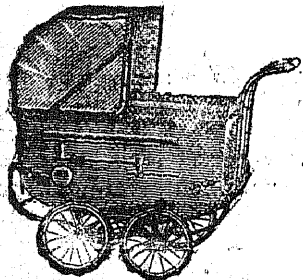
Ciągle podrabianie przez rozmaitych spekulantów naszych etykiet w celu przemykania na rynek masła gorszego gatunku zniewoliło nas do zmiany tych etykiet.

Nowa etykieta, której wzór poniżej zamieszczamy, została przez nas opatentowana wobec czego ostrzegamy naśladowców i oświadczamy, że naśladowstwa będziemy ścigali sądownie.

Z poważaniem
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
w Warszawie — Oddział w Łodzi



Znak i etykieta zatw. w Urz. Pat. Nr. 30109 i 3011
Chcąc mieć pewność, że masło nie jest fałszowane, należy zwracać uwagę na etykietę.



NIGDZIE TANIEJ NIE KUPICIE
ŁÓZKA metalowe. **MATERACE** wszelkiego rodzaju **WÓZKI DZIECIĘCE** w najwięcej wyborze i t. p. poleca
najstarsza fabryka mebli żelaz.
J. B. WULKOWSKI
Łódź, Narutowicza 11 tel. 137-70

UWAGA: Łóżka dziecięce z siatkami i materacami drucianymi od zł. 40.

DRZEWA OWOCOWE

Parkowe

w dobroci gwarantowanej sadzić — to jest najlepsza lokata gotówki. Nabywać je można w najstarszej firmie
LEON KOŁACZKOWSKI senior, ul. PRZEDZALNIANA Nr. 86

Różne

Miód

pod gwarancją prawdziwy pszczyński tegoroczny, deserowo kuracyjny, wysyłam z własnej pasieki za pobraniem pocztowym: 3 kg. 9.50 zł. 5 kg. 14 zł. 10 kg. 25 zł. 15 kg. 36 zł., 20 kg. 45 zł., (koleją 30 kg. 55 zł. 60 kg. 100 zł.) wraz z opłatą i blaszankami.
A. WALLACH, Podwołoczyska Nr. 73. (Młp.)

ZAGUBIONO kwit keucyjny Elektrowni na zł. 15 Gustawa Jeske zam: Cegielniana 23

DRZEWA OWOCOWE

ozdobne i krzewy najtaniej bo własnych szkółek Orla 1 róg Sienkiewicza.

Cebulki kwiatowe

sprzedaż cebulek tylko do 15 grudnia) oraz nasiona do jesienno i zimowego siewu, polecają składy
L. Jasińskiego w Łodzi ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
w Łęczycy ul. Poznańska 30, tel. 125

DO SPRZEDANIA cukiernia Napiórkowskiego 95.

ROKOJ słoneczny z kuchni, światło, blisko przystanku do wynajęcia. Śląska 16, naprzeciw stacji Ghojny.

Okazja tanio do sprzedania: 2 palta męskie, futro męskie na elkoch i futro damskie karakułowe ul. Piotrkowska 73 front, mieszkania 6,

Reformacie pigułek z marką Zdobonit

znana od 1602 roku, 2641 —
Reguluja żołądek chronią od romantyzmu cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości artrytyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają hemoroidy czyszczą krew i przy skłonnościach do obrzęków są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użycie 1 do 3 pigulek na dobę.
Cena pudełka zł. 1.35 wyrob. apteki
KARCZEWSKI, TUSZYŃKI
Warszawa, Trałacka 4

Żądać w aptekach i składach z ZAKONNIKIEM



DRZEWA Owocowe

Parkowe

Iglaste

krzewy, róże, rośliny zimotrwałe i Dalie - Georgille poleca w wielkim wyborze
JERZY KOŁACZKOWSKI
Zakład Ogrodniczy, Łódź, Piotrkowska 241,
Kwiaty cięte i doniczkowe.

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca obuwie, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

Słuchawki

DO RADJA od 15 zł. Detektory kompletne od 12 zł. Antena od 2 zł. Kryształki od 1 zł. Kompletne urządzenie do odbioru stacji Łódzkiej od 27 zł. odbiór również na głośnik.

RADJO ELEKTROLA

KRZYŻANOWSKI

(ANDRZEJA 4 — tel. 201-04)

KINO-TEATR
RESURSA
ul. KILINSKIEGO 123

DZIS! Wspaniałe arcydzieło filmowe p. t. **DZIS!**
Gdy miłość się zbudzi
Najbardziej wzruszająca kreacja
Bebe DANIELS w najpiękniejszym z amerykańskich filmów.
W rolach głównych
Lloyd DANIELS, Motagne LOWE, Ned SPARKS i Lionel BELMORE.

Orkiestra
pod dykcją
p. L. Kantora
Początek seńsów w dni powszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 w soboty o g. 4, w niedz. i św. o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15. W niedziele i święta PASSE-PARTOUT prócz urzędowych NIEWAZNE.